

OKTAWAVE

Potężne łącze i błyskawiczne skalowanie, czyli jak Oktawave uratowało streaming z operacji kardiochirurgicznej



Klient:
MegiTeam

Proces:
zapewnienie dostępności dla streamingu online

Wykorzystane zasoby:
Oktawave Cloud Instances

Korzyści:
szybkie wdrożenie, wydajność, zapewnienie ciągłości procesu teleinformatycznego



Infrastruktura Oktawave zagwarantowała sprawny streaming nowatorskiej operacji serca, oglądanej na portalu RMF24 przez tysiące internautów.

MegiTeam świadczy usługi hostingowe dla developerów, agencji interaktywnych i przedsiębiorstw. W swej ofercie firma posiada nie tylko hosting współdzielony i serwery wirtualne, ale także optymalizację istniejących serwisów. Nie ogranicza się tylko do gotowych rozwiązań, często tworzy własne, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom swoich klientów.

W listopadzie 2012 do MegiTeam zwróciło się Outstanding Studios, firma specjalizująca się w produkcji filmowej i transmisjach online. Potrzebowała pomocy w zorganizowaniu streamingu wideo dla RMF FM z niecodziennego wydarzenia - nowatorskiej operacji kardiologicznej. Lekarze z Instytutu Kardiologii Uniwersytetu Jagiellońskiego Collegium Medicum mieli wszczepić pacjentowi implant do serca, wykorzystując trójwymiarowy obraz. Cały zabieg planowano transmitować na żywo na portalu RMF24.pl



Magda Zarych
właścicielka firmy MegiTeam

Za dostarczenie i obsługę sprzętu filmującego i operatorów odpowiadało Outstanding Studios. MegiTeam miało skupić się na technologicznej realizacji streamingu.

- Nie mieliśmy wiele czasu na przygotowania, brakowało nam także szczegółowych informacji - mówi Magdalena Zarych, właścicielka MegiTeam. - Wiedzieliśmy, że relacja znajdzie się na stronie RMF-u, ale nie wiedzieliśmy, na jaki ruch się nastawiać. Nie wiedzieliśmy nawet, czy relacja będzie promowana.

Dobrze zaplanowana operacja

Początkowo na potrzeby streamingu firma MegiTeam skonfigurowała jeden serwer dedykowany wyposażony w 8 GB RAM i 4 rdzeniowy procesor Xeon E3 1220. Konfiguracja posiadała słaby punkt - pasmo ograniczone do 100 Mbps. W ramach „planu B” postanowiono więc przygotować instancję OCI (Oktawave Cloud Instances) klasy Starter (0,9 GB RAM, 1 x VCPU 2,5 Ghz), dysponującą kartą sieciową o przepustowości 10 Gbps. Miała ona stanowić serwer proxy dla serwera streamingu i przejąć w razie potrzeby część ruchu.

Już chwilę po tym, gdy rozpoczęła się operacja i ruszył streaming, okazało się, że warto było przygotować plan B - pasmo serwera dedykowanego zostało w pełni wykorzystane już po kilku sekundach. Konieczne było szybkie przekierowanie ruchu do instancji Oktawave

- Trochę za późno zdecydowaliśmy o odciążeniu naszej maszyny, więc kilka osób miało problemy z połączeniem, ale udało się to szybko naprawić - wspomina Magda Zarych.

Na szczęście przekierowanie ruchu do Oktawave nie nastręczyło żadnych trudności. Na domenie, gdzie znajdował się flashowy odtwarzacz, ustawione zostało wiele rekordów adresowych - po kilka na instancje

Oktawave i pojedynczy do serwera MegiTeam. Pozwoliło to równomiernie rozłożyć ruch pomiędzy wszystkie maszyny.

- Jeszcze w trakcie transmisji sklonowaliśmy instancję OCI i dołączyliśmy ją do puli serwerów. Cała operacja była błyskawiczna i dzięki wcześniejszej odpowiedniej konfiguracji, nie wymagała od nas nawet zalogowania się do nowej maszyny - mówi Magda Zarych.

Obraz z sali operacyjnej przesyłany był więc do serwera MegiTeam, stamtąd dane trafiały do instancji Oktawave, z którymi z kolei łączyli się internauci oglądający relację na stronie RMF24.

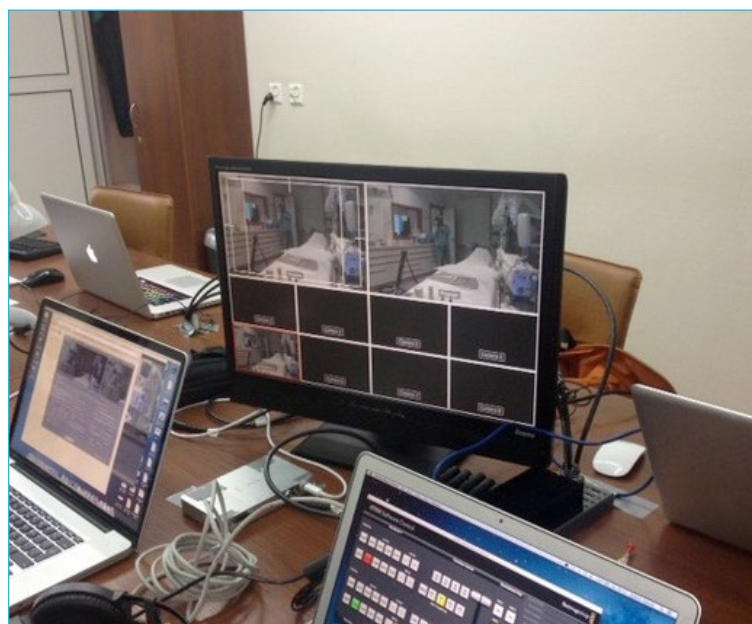
Udany zabieg

Operacja chirurgiczna i transmisja z niej trwały około godziny. Oba przedsięwzięcia zakończyły się sukcesem.

- Streaming udał się bardzo dobrze - podsumowuje Magda Zarych - Nasz jedyny błąd był taki, że od początku nie przesyłaliśmy danych z maszyn Oktawave. Bez hostingu w chmurze nie bylibyśmy w stanie obsłużyć tego wydarzenia w tak krótkim czasie i zwiększać zasobów w razie potrzeby.

Co prawda właścicielka MegiTeam nie chce zdradzać szczegółów, ale przyznaje, że koszty wykorzystania infrastruktury Oktawave okazały się bardzo niskie. Dzięki rozliczaniu w modelu pay-as-you-go, jej firma zapłaciła tylko za zasoby, które rzeczywiście wykorzystwała.

- Myślę, że nasza operacja jest jednym z bardziej obrazowych sposobów wykorzystania chmury obliczeniowej. Nagle zabrakło nam zasobów i dostaliśmy je od ręki - podsumowuje Magda Zarych.



Więcej informacji

Dariusz Nawojczyk

Dyrektor ds. Marketingu & PR

mailto:dariusz.nawojczyk@oktawave.com

+48 694 195 846